

AGNIESZKA LADDACH

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Nauk Historycznych

ROZUMIENIE CIAŁA WEDŁUG KS. PROF. JANUSZA S. PASIERBA

THE UNDERSTANDING OF A BODY
BY PROF. JANUSZ STANISŁAW PASIERB

ABSTRACT

Celem artykułu jest przedstawienie myśli wybitnego polskiego humanisty, ks. prof. dr. hab. Janusza S. Pasierba, w kontekście rozumienia przez niego pojęcia ciała oraz wniosków stąd płynących dla człowieka XXI wieku. Źródła badań stanowią wybrane zbiory esejów, kazania i artykuły. Autorka omówiła rozumienie ciała jako *soma*, tj. fizyczność, cielesność każdego człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem Jezusa Chrystusa, następnie przedstawiła treści dotyczące doświadczenia ciała w liturgii, kolejno ukazała przedstawienie Kościoła pojmowanego jako Mistyczne Ciało Chrystusa. W zakończeniu autorka ukazała aktualność przedstawionych treści dla człowieka XXI wieku.

The purpose of the article is to present the thought of a great Polish humanist, prof. Janusz Stanisław Pasierb about his understanding of the body and the conclusions drawn from it for a man living in the twenty-first century. Sources of the article are collections of essays, sermons and articles. The author of the text showed understanding of the body as *soma* i.e. corporeal nature of every human being, with particular emphasis on Jesus Christ. Then the author presented the content of the experience of the body in the liturgy. The Church has been also described as *Mystici Corporis Christi*. In conclusion, the content is summarized and its relevance for a twenty-first century man is shown.

Janusz S. Pasierb był teologiem, historykiem sztuki i teoretykiem kultury¹. Napisał ponad trzysta publikacji o charakterze naukowym, popularyzatorskim, eseistycznym oraz poetyckim. W swoich tekstach naukowych koncentrował się na

¹ J.S. Pasierb urodził się 7 stycznia 1929 r. w Lubawie. Jego ojciec uczył greki i łaciny, matka zaś – języka polskiego. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Tczewie i zdaniu matury J. Pasierb wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie. W 1952 r. ukończył studia filozoficzno-teologiczne i przyjął święcenia kapłańskie. Po krótkim etapie pracy duszpasterskiej w Redzie i Grudziądzu został skierowany na studia specjalistyczne do Warszawy, Krakowa, Rzymu i Fryburga w Szwajcarii. Mimo licznych podróży po świecie, do końca życia najbardziej czuł się związany z Pelplinem – niewielką miejscowością położoną na północy Polski. Zmarł 15 grudnia 1993 r. w Warszawie. Został zapamiętany jako sługa Słowa, współuczestnik życia intelektualnego i artystycznego Polski, przyjaciel ludzi – Ł. Wisiecki, *Kim jestem? Ks. Janusz St. Pasierb o tożsamości człowieka*, Pelplin 2013, s. 15-17; zob. *Ksiądz Janusz Stanisław Pasierb człowiek dialogu*, red. B. Wiśniewski, Pelplin 2015.

badaniu nauczania Kościoła o sztuce oraz na analizowaniu dzieł sztuki sakralnej w perspektywie historycznej ze szczególnym uwzględnieniem wizerunków Matki Bożej. W związku ze swoimi naukowymi zainteresowaniami J. Pasierb wykładał historię sztuki, ochronę zabytków sztuki kościelnej oraz homiletykę. Pracował w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie oraz w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Obok pracy naukowej realizował posługę kapłańską. Część jego kazań i nauk rekolekcyjnych została nagrana, a następnie opublikowana w formie książki². Postrzeganie ciała według J. Pasierba pochodziło z jego własnych doświadczeń, w dużej mierze wynikających z przyjęcia święceń kapłańskich. Refleksje o ciele uczony zawarł w esejach, kazaniach i artykułach. Zestawienie tych myśli oraz wnioski płynące z nich dla człowieka XXI w. stanowią cel niniejszego artykułu, posiadającego charakter szkicu.

Ciało jako *soma*

W wypowiedziach J. Pasierba pojęcie ciała występuje wielokrotnie. Wykorzystywane jest w różnych kontekstach, dlatego posiada różne znaczenia. Pierwsze z nich charakteryzuje ciało każdego człowieka, w tym również Jezusa Chrystusa, i rozumiane jest jako *soma*, czyli fizyczność, organizm, warunek pełnego istnienia. Poza dosłownym znaczeniem dla J. Pasierba *soma* jest również drogą poszukiwania przeznaczenia. Łączy się ona z motywem śmiertelności, przemijania. W tym sensie ciało nie jest zewnętrzną powierzchnią lub więzieniem dla działania duszy. Cały człowiek nie jest tutaj rozumiany dualistycznie, tak jak w filozofii Platona. Według J. Pasierba dusza i ciało są ze sobą zintegrowane, dzięki czemu człowiek rozumiany jest jako myślące, duchowe ciało ulepione z prochu za pomocą dłoni Boga. *Soma* staje się materialnym sposobem funkcjonowania niematerialnej duszy, którą Stworzyciel tchnął w człowieka. Niniejsze rozumienie ciała i jego ścisłej integracji z duszą pozwala stwierdzić, że *soma* jest miejscem artykulacji niefizycznego słowa oraz przestrzenią wcielenia Słowa Bożego.

Teolog ściśle łączył ze sobą sferę duchową i fizyczną. Świadczy o tym m.in. jego reakcja na wiadomość o śmierci Marilyn Monroe. Napisał wówczas, że najwspanialsze ciało nie potrafiło wytrzymać napięć i sprostać niebezpieczeństwu, jakie rozgrywane są na poziomie duchowym. Prezbiter postawił otwarte pytanie: dlaczego współcześnie ubóstwiane, pielęgnowane i rozwijane ciało nie daje ludziom spodziewanej radości? Choć sam nie udzielił odpowiedzi, zauważył, że historia ludzkości zna przypadki, gdy ciału nadawano tak wielkie znaczenie, jak współcześnie. Miało to miejsce w starożytności³.

Drugie znaczenie ciała łączy się z pierwszym. Teolog odniósł je do Jezusa Chrystusa oraz do każdego człowieka uczestniczącego w zmartwychwstaniu. Uczony wskazał, iż to właśnie Zmartwychwstanie Syna Bożego spowodowało, że ciało rozumiane jako *soma* uwrażliwia człowieka na ból przeżywany przez

² J. Pasierb, *Słowo Boże między ludźmi*, Katowice 2010.

³ Tenże, *Dziennik podróży*, „Znak” 1 (1963), s. 66-67.

bliźniego, samo zaś przechodzi ze śmierci do życia. Niniejsze rozumienie fizycznego, organicznego ciała wiąże się więc zarówno z cierpieniem, jak i ze zbawieniem, będącym zwycięstwem odniesionym nad śmiercią i nad grzechem. W związku z tym cierpienie jest drogą ku wygranej, ale nie przez sam fakt nieskończonego bólu. On bowiem nie ma sensu. Cierpienie prowadzi do zwycięstwa tylko dzięki otwarciu wnętrza człowieka, uzewnętrznieniu się duszy w poszukiwaniu Boga i w poświęceniu się Mu. W tym sensie cielesne rany, będące wynikiem cierpienia, są naznaczeniem i, podobnie jak chrzest, pozostawiają niezbywalną *sfragis*, tj. pieczęć w duszy człowieka, stanowiącą świadectwo doświadczenia. Rolą cierpienia jest więc otwieranie fizycznego ciała poprzez ranę po to, aby człowiek mógł odkryć własne wnętrze i osadzoną w nim duszę; przyjmującą objawiony obraz Boga. Historyk sztuki zauważył przy tym, że wiedza o materialnej i duchowej egzystencji determinuje przeświadczenie o tragiczności wiary. Towarzyszy mu świadomość przemijania. Taki stan rzeczy skutkować może przekonaniem o pogrążaniu się w bezsilności i bezsensie. Tymczasem, jak dowodził J. Pasierb, ciało jest także elementem zbawienia, znakiem nadziei i posiada eschatyczny wymiar. Sądził, iż wiadomość o tym powinna nieść człowiekowi otuchę.

Ciało oznacza więc cierpienie i śmierć, ale jest także symbolem miłości. Tę trudną prawdę J. Pasierb odczytał w wierszach Anny Kamieńskiej. Jej twórczość interpretował jako owoc relacji występującej pomiędzy nią i jej mężem. Sama autorka nazywała tę relację miłością stanowiącą Boży dar. Dla J. Pasierba świadectwo tej poetki było znakiem Bożej miłości. Historyk sztuki zaznaczył, że miłość ta skierowana jest do każdego człowieka. Została wyrażona we wcieleniu i w odkupieniu. Teolog chwalił poetycką teologię ciała autorstwa A. Kamieńskiej. Widział w tym alternatywę dla polskiej wzniosłej, duchowej liryki religijnej. Twórczość poetki nazwał świadectwem posiadającym ewangeliczne, trudne, bolesne, prawdziwe, nieupudrowane przesłanie. Zauważył również to, że A. Kamieńska w swoim życiu coraz bardziej kierowała się miłosierdziem. Prezbiter rozumiał je jako mądrość miłości⁴. Głosił, że każdy ma do niego prawo⁵.

Zaprezentowana powyżej myśl stanowi punkt wyjścia do przedstawienia następujących sposobów rozumienia ciała według J. Pasierba. Dotyczą one doświadczenia ciała w liturgii oraz Kościoła pojmowanego jako Ciało Chrystusa.

Doświadczenie ciała w liturgii

Kolejne rozumienie związane jest z celebrowaniem liturgii. J. Pasierb operował wyobrażeniem ciała w kontekście Zbawiciela przyjmowanego w komunii pod postacią chleba przeistoczonego w sakramencie Eucharystii. Obraz ten celowo nawiązuje do pasji Chrystusa. Duszpasterz tłumaczył, iż poranione, a równocze-

⁴ Tenże, *Anna Prorokini*, „Tygodnik Powszechny” 19 (1987), s. 6; ten sam tekst: tenże, *Słowo Boże...*, s. 150-152.

⁵ Tenże, *Obraz Ojca* [fragmenty homilii wygłoszonej na Mszy św. w dwudziestolecie śmierci biskupa chełmińskiego Kazimierza Józefa Kowalskiego], w: *Słowo Boże...*, s. 177; tenże, *Obraz Ojca*, „Pielgrzym” 13 (1992), s. 3; tenże, *Skrzyżowanie dróg*, Pelplin 2002, s. 180-183.

śnie pełne chwały ciało Syna Bożego staje się połączeniem (*communio*) między człowiekiem i Bogiem, *sacrum* i *profanum*, doczesnością i wiecznością. Dzięki temu Zmartwychwstały łamie dystans między Sobą i człowiekiem, pozwala się dotknąć św. Tomaszowi w Wieczerniku i każdemu człowiekowi w Eucharystii, nie obawiając się ani jego fizycznych chorób, ani grzechów. Dzięki liturgii obecność Chrystusa nie jest sprowadzona do duchowego istnienia, ale zawiera w sobie również fizyczne przebywanie Ciała i Krwi Syna Bożego. Taka obecność staje się gwarantem życia zarówno w aspekcie duchowym, jak i materialnym.

Jak opisywał J. Pasierb, doświadczenie ciała w liturgii Mszy św. wiąże się z aktem ofiarowania. Wówczas ludzie przynoszą owoce swojej pracy. Oddają je na przeistoczenie. Dzięki temu rzeczy ziemskie wchodzą w strefę Boga, stając się sakramentem Eucharystii, tj. Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa⁶. Ofiarowanie przebiega również w odwrotnym kierunku: Zbawiciel oddaje się w całości człowiekowi. J. Pasierb zauważył, że jest to postawa daleka od pragnienia każdego człowieka, który w jakimś stopniu chce zachować swoją tożsamość i niezależność. Ofiara staje się widoczna podczas liturgii eucharystycznej, gdzie Jezus wręcza człowiekowi wodę – źródło życia wiecznego, gaszącą wszelkie pragnienia (J 4,14). On sam zaś oddaje się w całości do zjedzenia, będąc chlebem i życiem (J 6,51; J 14,6)⁷. Przyjęcie Eucharystii oznacza więc zamieszkanie Boga w człowieku. Teolog dowodził, że w tym sensie człowiek zamieszkuje sam w sobie, ponieważ tam, gdzie nie ma Stworzyciela, nie ma także człowieka we własnej całej postaci. Bez Boga pojawia się tylko niepełna część człowieka, nie może on w pełni żyć i się rozwijać⁸. Eucharystia jest więc pamiątką męki, zmartwychwstania i przyszłej paruzji zamykającej historię ludzi. Komunia człowieka i Boga jednoczy także cztery czasy poprzez wskrzeszenie przeszłości, decydowanie o przyszłości, połączenie wieczności z teraźniejszością: tu i teraz. Jest także uobecnieniem ofiary Chrystusa, która nadaje sens wszystkim ludzkim ofiarom, cierpieniom i agoniom⁹.

W osobistej notatce teolog napisał, że Msza św. coraz bardziej staje się jego własnym dramatem. Wyznał także, że coraz głębiej rozumie przeistoczenie chleba w ciało, a wina w żywą krew płynącą pod skórą. Widział w tym również bezbronność Jezusa w wydawaniu Swego Ciała i Krwi ludziom. Dostrzegał paradoksy eucharystycznej ofiary: pasję, patos, bezbronność i czułość. Pozostawił otwarte pytanie: jakiej i miłości, i czystości potrzeba człowiekowi, aby mieć prawo dotykania Tego Ciała? Skontrastował delikatność ofiarowanego Baranka Bożego z brudnym

⁶ Tenże, *Skrzyżowanie dróg*, s. 177.

⁷ Tamże, s. 118-119.

⁸ Tamże, s. 124.

⁹ Tenże, *Jezus pogrnicza. O poległych w Powstaniu Warszawskim* [homilia z 22 stycznia 1978 r. wygłoszona w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Warszawie podczas Mszy za poległych w Powstaniu Warszawskim], w: *Słowo Boże...*, s. 131-132. Piotr Mitzner (ur. 1955) napisał, że teksty J. Pasierba mówią o przenikaniu się planów (powszedniego, liturgicznego, metafizycznego), dotknięciu czasów (bieżącego, historycznego i sakralnego), sam zaś Pasierb występuje w trzech rolach: narratora, księdza i widzącego więcej niż żyjący obok niego ludzie, co w istocie przypomina funkcję poety – P. Mitzner, *Pod złotym dachem*, w: *J. St. Pasierb – poeta*, red. B. Kuczera-Chachul-ska, M. Łukaszyk, M. Prussak, Warszawa 2003, s. 112.

umieraniem i pochylonymi głowami zainteresowanych, pewnych siebie i swojej nauki teologów¹⁰.

Zdaniem uczonego, doświadczenie liturgii ujętej w konkretne formy wiąże się zarówno z błogosławieństwem, jak i z ryzykiem sprowadzenia jej do obrzędu. Polega też w pewnym sensie na określeniu oraz nadaniu kształtu temu, co w swojej istocie jest niewyrażalne. Liturgia nadaje przyjętej formie rangę, wymowę, znaczenie, dostojność. Aktualizuje się ona w zmyśle ceremonii, zachowanym jeszcze, zdaniem humanisty, w niektórych małych miasteczkach, gdzie na pogrzeb przychodzi się ubranym na czarno, w białej koszuli, z kwiatami w dłoniach i z ogromnymi kapeluszami na głowach pań; gdzie podąża się na cmentarz w uporządkowanym kondukcje. Uczony sądził, że zachowanie tych zwyczajów sprzeciwia się wielkomijskim pogrzebom, podczas których pstrokaci, chaotyczni ludzie zgubili sens treści i formy. W związku z przywołanymi scenami J. Pasierb stwierdził, iż liturgia interpretuje ludzkie życie. Odczytuje je. Daje pocieszenie, szczególnie kiedy jest przeżywana we wspólnocie, tj. w poczuciu i świadomości bycia razem. Liturgia nadaje sens, blask i wielkość, wkraczając w trudy i tragedie ludzkiego życia, porządkuje je, objawiając się w działaniu Ducha Świętego¹¹.

Przedstawione powyżej ustalenia wprowadzają czytelnika tekstów J. Pasierba do zrozumienia kolejnej scharakteryzowanej przez niego koncepcji ciała. Dotyczy ona Kościoła pojmowanego jako Ciało Chrystusa.

Kościół jako Ciało Chrystusa

Następne znaczenie ciała, przedstawione w tekstach autorstwa J. Pasierba, łączy się z pojęciem *Mystici Corporis Christi* (Mistycznego Ciała Chrystusa). Oznacza ono wspólnotę Kościoła, złożoną z Głowy, tj. Jezusa Chrystusa, oraz z członków tego Ciała, czyli z ludzi ochrzczonych. W tym wypadku chodzi o Kościół rozumiany jako wspólnota osób. Wymowa osobistych notatek, traktujących o doświadczeniu Kościoła przez ks. J. Pasierba, wskazuje na to, iż miał on poczucie przynależności do eklezjalnej wspólnoty. Teolog zauważył, iż składa się ona z ludzi odkupionych w historycznym wydarzeniu, jakim była męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Humanista wiedział również, że jest włączony w Kościół na ziemi, zawierający się w strukturze dydaktyczno-hierarchicznej. Zdaniem tej struktury, zdaniem prezbitera, było tworzenie kalendarza i godziny liturgicznej oraz porządkowanie przestrzeni poprzez gospodarowanie sakramentami ze swej natury istotnie wpływającymi na osiągnięcie zbawienia¹².

¹⁰ J. Pasierb, [b.t.], w: *Czym jest dla mnie Msza święta. Ankieta Duszpasterstwa Środowisk Twórczych w Warszawie*, red. W.A. Niewęglowski, Warszawa 1988, s. 81-83; tenże, *Skrzyżowanie...*, s. 193-196; por. J. Puzynina, „Słowo” Pasierba, w: *J.St. Pasierb – poeta...*, s. 28; B. Chrzastowska, *Spotkania z poetą i kapłanem – Januszem Pasierbem, „Zeszyty Karmelitańskie”* 1994/1, s. 65-68; R. Przybylski, *Poezja wiary tragicznej*, w: *Wiersze wybrane*, red. J. St. Pasierb, Warszawa 1988, s. 377-389; J. Sochoń, *Poszukiwanie literatury*, Warszawa 2012, s. 197.

¹¹ J. Pasierb, *Starszy od nas o całe życie i śmierć* [pożegnanie Andrzeja, syna przyjaciół, pochowanego na cmentarzu w Czersku], w: *Słowo Boże...*, s. 175-176.

¹² Tenże, *Czas otwarty*, Poznań–Warszawa 1972, s. 35-36.

Prezbiter we właściwy sobie sposób opowiedział, na czym polega obecność człowieka w Kościele. Nauczał, że w eklezjalnej wspólnotcie są słabości, jest to przestrzeń zintegrowania i przenikania się spraw Boskich i ludzkich. Pojawia się tam także cierpienie, ale i pragnienie dobra; głębokie rany i dotyk drugiej osoby sięgający zespolenia duszy z umysłem; władza tak silna, że wymagająca posłuszeństwa przywołującego na myśl gwałt; niezrozumienie i prześladowanie w Kościele przez Kościół; znoszenie trudności z cierpliwością, z miłującym milczeniem oraz z uśmierzającą ból świadomością własnej komunii z Chrystusem i z chęcią dalszej służby. Ks. Pasierb odnotował również, że nie tylko poszczególny człowiek zostaje postawiony wobec znoszenia Kościoła. Także Kościół musi znosić każdego ze swoich członków z osobna. Jako sposób bycia w eklezjalnej wspólnotcie Pasierb wskazał pokorę. Sądził bowiem, że o członkostwie w Mistycznym Ciele Chrystusa decyduje w pierwszej kolejności niezasłużone zaproszenie wysłane do każdego człowieka przez Zbawiciela. Odczytując znaczenie przypowieści o ludziach zaproszonych na ucztę (Łk 14,15-24), J. Pasierb scharakteryzował trzy kategorie gości. Następnie zachowania tych gości zinterpretował jako charakterystyczne postawy członków eklezjalnej wspólnotty. Uznał, iż – po pierwsze, są to ludzie godni przyjęcia na ucztę symbolizującą Kościół, posiadający wszelkie kwalifikacje towarzyskie i moralne. Oni jednak nie skorzystali z adresowanego do nich zaproszenia. Po drugie, teolog wymienił ludzi ubogich, ułomnych, grzeszników, nieudaczników. Tłumaczył, że oni mają prawo być w Kościele, tak jak chorzy w szpitalu. Nie mogą przy tym zapominać o swoim trudnym losie oraz o otrzymanej łasce. Po trzecie, duszpasterz wskazał na tych, którzy mimo swoich słabości i fascynacji grzechem nie mogą żyć bez Boga, urzeczeni są Kościołem, ale nie potrafią do niego wejść, mimo tego, że są niekiedy o wiele bardziej bogaci duchowo od stałych członków kościelnej społeczności¹³.

Nawiązując do Kościoła postrzeganego jako Mistyczne Ciało Chrystusa, J. Pasierb wskazał na następne znaczenie ciała. Jest nim symboliczne postrzeżenie kościoła (budynku) jako ciała. W opinii historyka sztuki rzut świątyni odzwierciedla ludzkie ciało, szczególnie uwzględniając ciało Chrystusa. Prezbiterium odpowiada głowie, transept – otwartym na krzyżu ramionom, nawy zaś odzwierciedlają korpus. Uczony dowodził również tego, że znaczenie kościoła jako budynku i Kościoła jako wspólnotty przenika się: bryła kamiennych ciosów symbolizuje wspólnotę, w której wierni dopasowani do siebie dzięki miłości stają się żywymi kamieniami¹⁴.

Podsumowanie

Przedstawienie wybranych myśli J. Pasierba, dotyczących jego postrzeżenia ciała, pozwala wyciągnąć następujące wnioski stanowiące przesłanie dla człowieka XXI w., tak bardzo skoncentrowanego na wyglądzie zewnętrznym i bojącego się cierpienia. Po pierwsze, wyżej przedstawione poszczególne odśłony rozumienia

¹³ Tamże, s. 213-218; por. tenże, *Skrzyżowanie...*, s. 83-84.

¹⁴ Tenże, *Katedra – symbol Europy. La Cathédrale Europe*, Pelplin 2003, s. 7.

ciała mogą stanowić punkt wyjścia do szczegółowych studiów wychodzących poza ramy niniejszego szkicu. Owa teologia ciała staje się także źródłem do dalszych rozważań nad tym, jak należy rozumieć liturgię, Kościół, człowieka. Po drugie, wszystkie powyższe koncepcje ciała przenikają się i uzupełniają. Dopiero ich wspólne zestawienie wskazuje na głębię oraz wielowymiarowość ludzkiego ciała. Po trzecie, teologiczna koncepcja ciała wskazuje na jego niebanalną rolę. Polega ona m.in. na połączeniu fizyczności i duchowości, materii i ducha, *sacrum* i *profanum*. Postrzeganie ciała przez pryzmat liturgii wskazuje również na jego funkcję łączącą czas przeszły, teraźniejszy i przyszły, chwilę z wiecznością, czas naturalny z czasem Boga. Treści te dają pewnego rodzaju pociechę zarówno dla wierzących w Jezusa Chrystusa, jak i niewierzących. Poznając myśli J. Pasierba na temat ciała, mogą oni odczytać jego sens i przekonać się o niebanalnej funkcji własnej somatyczności oraz bólu (zarówno fizycznego, jak i duchowego). Należy jednak zaznaczyć, że przyjęcie chrześcijańskiej perspektywy pozwala dostrzec treści dużo głębsze, składające się na teologię ciała, odnanioną w różnych wypowiedziach uczonego, który bywa głównie kojarzony z tematyką związaną z historią sztuki kościelnej. W kontekście zaprezentowanych znaczeń najważniejsza staje się wiara w zmartwychwstanie Chrystusa i każdego człowieka. Kluczowym punktem życia wiary jest Eucharystia doświadczana w Kościele jako wspólnotcie i (najczęściej) w kościele jako budynku. Zaznaczenia wymaga to, że słowa J. Pasierba o sakramencie komunii posiadają podwójny wymiar. Nie tylko stanowiły efekt jego intelektualnej pracy, ale także wynikały z jego aktywnego uczestnictwa w Eucharystii. Fakt ten winien być odczytany jako realizacja chrześcijańskiego obowiązku, ale również jako wyznanie wiary i osobiste doświadczenie uczonego. Tłumaczy on również zajmowanie głosu w kwestiach wychodzących poza naukowe zainteresowania J. Pasierba, jakim w istotnym zakresie były zagadnienia z historii sztuki.

J. Pasierb głosił, iż ciało jest centralnym problemem religii, teatrem największego w historii grzechu i odkupienia. Nie chodziło mu jednak o rozumienie ciała przez pryzmat grzeszności i seksualności negatywnie ocenianej w Kościele na przestrzeni wieków. Teolog napisał o ciele w kontekście w-ciele-nia. Oznaczało ono przyjęcie pełni ludzkiej natury przez Jezusa Chrystusa oraz zbawienie ludzkości poprzez zmartwychwstanie tego właśnie, fizycznego ciała. Powołując się na biblijne wydarzenia zawarte w Nowym Testamencie, J. Pasierb opisał rozumienie ciała w trojakim sensie: 1) uwielbionego ciała Chrystusa umierającego, zmartwychwstałego i wniebowstępującego; 2) ciała eucharystycznego; 3) Kościoła rozumianego jako Mistyczne Ciało Chrystusa¹⁵. Poza tym J. Pasierb zwrócił uwagę na zmysłowy aspekt sprawowania sakramentów. Według uczonego są one środkami pomagającymi osiągnąć zbawienie i mają sens tylko, jeśli organizm żyje. Ciało jest również materią, przez którą człowiek doświadcza spraw nadprzyrodzonych, ponieważ dusza nie może osiągnąć zbawienia inaczej, jak tylko w ciele. Ponadto

¹⁵ Tenże, *Teoria sztuki sakralnej w Konstytucji o Liturgii Soboru Watykańskiego II*, w: *Myśl posoborowa w Polsce*, red. J. Myśków, Warszawa 1970, s. 283.

ciało uczestniczyć będzie w zmartwychwstaniu, dlatego jest źródłem nadziei dla każdej osoby¹⁶.

Na koniec powinno się także zauważyć, iż przedstawione krótko myśli J. Pasierba stają się interesującym źródłem dla duszpasterzy. Teksty uczonego dostarczają bowiem pomysłów na to, jak mówić do współczesnego człowieka o ciele, zachowując przy tym szacunek, używając języka plastycznego i oddziałując na wyobraźnię słuchaczy. Ciało bowiem stanowi wspaniałe źródło inspiracji dla myśli teologicznej, na co wskazuje m.in. twórczość naukowa K. Wojtyły. Wydaje się również, że potencjał tego tematu wciąż jest niedoceniony przez niektórych mówców ambony.

Bibliografia

- Chrząstowska B., *Spotkania z poetą i kapłanem – Januszem Pasierbem*, „Zeszyty Karmelitańskie” 1 (1994), s. 65-68.
- Hartwig J., *Czytając księdza Pasierba*, „W Drodze” 2 (1995), s. 66-68.
- J. St. Pasierb – poeta, red. B. Kuczera-Chachulska, M. Łukaszuk, M. Prussak, Warszawa 2003.
- Książd Janusz Stanisław Pasierb człowiek dialogu*, red. B. Wiśniewski, Pelplin 2015.
- Pasierb J., [b.t.], w: *Czym jest dla mnie Msza święta. Ankieta Duszpasterstwa Środowisk Twórczych w Warszawie*, red. W.A. Niewęglowski, Warszawa 1988, s. 81-83.
- Pasierb J., *Anna Prorokini*, „Tygodnik Powszechny” 19 (1987), s. 6.
- Pasierb J., *Czas otwarty*, Poznań – Warszawa 1972.
- Pasierb J., *Dziennik podróży*, „Znak” 1 (1963), s. 63-86.
- Pasierb J., *Katedra – symbol Europy. La Cathédrale Europe*, Pelplin 2003.
- Pasierb J., *Obraz Ojca*, „Pielgrzym” 13 (1992), s. 3.
- Pasierb J., *Skrzyżowanie dróg*, Pelplin 2002.
- Pasierb J., *Słowo Boże między ludźmi*, Katowice 2010.
- Pasierb J., *Teoria sztuki sakralnej w Konstytucji o Liturgii Soboru Watykańskiego II*, w: *Myśl posoborowa w Polsce*, red. J. Myśków, Warszawa 1970, s. 279-304.
- Przybylski R., *Poezja wiary tragicznej*, w: *Wiersze wybrane*, J. St. Pasierb, Warszawa 1988, s. 377-389.
- Sochoń J., *Poszukiwanie literatury*, Warszawa 2012.
- Wisiecki Ł., *Kim jestem? Ks. Janusz St. Pasierb o tożsamości człowieka*, Pelplin 2013.

Słowa kluczowe: ciało, *soma*, Kościół, Jezus Chrystus, Eucharystia, Janusz S. Pasierb
 Keywords: body, *soma*, Church, Jesus Christ, Eucharist, Janusz Stanisław Pasierb

¹⁶ Niniejsze treści, głoszone przez ks. Pasierba, potwierdzają zasadność interpretacji J. Hartwig. Mówiła ona o tym, że uczonego poprzez rzeczywistość widzialną znajdował drogę do sfery niewidzialnej; J. Hartwig, *Czytając księdza Pasierba*, „W Drodze” 2 (1995), s. 67.